



Mój Chrystus

*Miesięcznik parafii Jezusa Chrystusa,
Króla Wszechświata w Tczewie*



Kwiecień 2010 r.

25.04.2010 r.

Rok II nr 6

Przygotowanie na wieczność

Tragedia pod Smoleńskiem wywołała w naszej świadomości różne pytania. Nazwijmy je podstawowymi, np. Dlaczego tak się stało? Jak to zrozumieć? Jakie jest przeznaczenie? Jaki to ma w ogóle sens? Kiedy może zastać nas śmierć? I właśnie jak przygotować się na wieczność?

Wszystkie te pytania są trudne! Ale chciałbym się zatrzymać nad tym ostatnim i podać chrześcijańskie spojrzenie.

Przeznaczeniem i powołaniem człowieka jest wieczne życie z Bogiem w stanie uszczęśliwienia. Mówiąc o przeznaczeniu, mamy na myśli nie jakieś fatum bezosobowe, ale idealną drogę życia ludzkiego w konkretnych warunkach jednostkowych, jako przewidzianą i zaplanowaną przez Boga dla człowieka. Powołanie zaś od

Boga ma charakter aktu władzy zwierzchniej, samego Stwórcy i Zbawcy ludzkości, który wskazuje poszczególnym osobom czy całym zbiorowościom ludzkim (np. rodzinom) pewne trwałe zadania do spełnienia. W obu przypadkach chodzi ostatecznie o chwałę Bożą przez spełnienie woli Bożej, ale wyrażają się one najlepiej w uszczęśliwieniu człowieka jako przejawu miłości Ojca do swoich przybranych dzieci. Ten stan uszczęśliwienia ma trwać bez końca, wiecznie, jako doskonała pełnia życia po śmierci fizycznej, bez przemijania czasowego. Chodzi tu jednak o wieczność w znaczeniu pozytywnym. Jej przeciwieństwem jest wieczność negatywna, a więc stan potępienia na zawsze; nie jest ona zaplanowana przez Boga, ale spowodowana aktem Jego sprawiedliwości wobec buntu aniołów i niewierności ludzkiej.

dokończenie na str. 2



dookończenie ze str. 1

Przygotowanie na wieczność

Pismo św. poucza w wielu miejscach o tej prawdzie, między innymi: **„Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną przez wszystkie dni mego życia i zamieszkać w domu Pańskim po najdłuższe czasy”/ PS 23,6 /; „Boga się bój i przykazań jego przestrzegaj, bo cały w tym człowiek! Bóg bowiem każdą sprawę wezwie na sąd, wszystko, choć ukryte; czy dobre było, czy złe”/Koh 12, 13-14/; „Bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka – uczynił go obrazem swej własnej wieczności”/Mdr 2, 23/; „A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa”/J17,3/; „Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciało poniżone, na podobne do swego chwalebego ciała”/ Flp 3, 20-21/.**

Należy zatem, nastawiać się na wieczność jako właściwy stan życia, do którego obecnie tylko się przygotowujemy. To przygotowanie trzeba mieć w pamięci, zarówno w modlitwie wieczornej jak i w innych momentach życia. To przygotowanie traktować przede wszystkim jako czynienie dobra,

gdzie tylko można, a nie jako zasępienie i ciągle jałowe powtarzanie: memento mori, jak to czynili np. epikurejczycy na swoich wykwintych ucztach. Głównym motywem dla dobrych uczynków ma być nie tylko- i nie tyle- sama nagroda za nie, co dobro jakiego Bóg chce w życiu ziemskim. Jego już rzeczą będzie nas za nie sprawiedliwie nagrodzić. Należy przyczyniać się do szczęśliwej wieczności innych ludzi, zwłaszcza osób bliskich, znanych osobiście, a nawet zapomnianych przez innych. Ofiarować na ich intencję swoje modlitwy, trudy, prace i cierpienia. Brać pod uwagę u siebie również możliwość potępienia / „**Niech przeto ten, komu się zdaje, że stoi, baczy, aby nie upadł” (1Kor 10,12)/** aby nie żyć lekkomyślnie, ale ufać miłosierdziu Bożemu, wspomagającemu naszą słabość. Przy sprzyjającej okazji przypomnieć komuś bliskiemu, aby pomyślał o wieczności i dopomóc mu w tym w miarę własnych sił / np. wezwaniem lekarza duszy – kapłana z posługą sakramentalną /. Przeżywać nade wszystko wieczność swoją i drugich jako radosną perspektywę na przyszłość, rozświetlającą w życiu obecnym wszystkie jego mroki, słabości, udręczenia / patrz - cały życiorys Jana Pawła II /

ks. Proboszcz

„Podnieście głowy i zobaczcie CEL naszej drogi. Jeśli idziecie z CHRYSTUSEM, jeśli przewodzi wam DUCH ŚWIĘTY, to nie może być innego celu, jak DOM OJCA, który jest w Niebie. Tego celu nie można stracić z oczu.”

/Jan Paweł II/

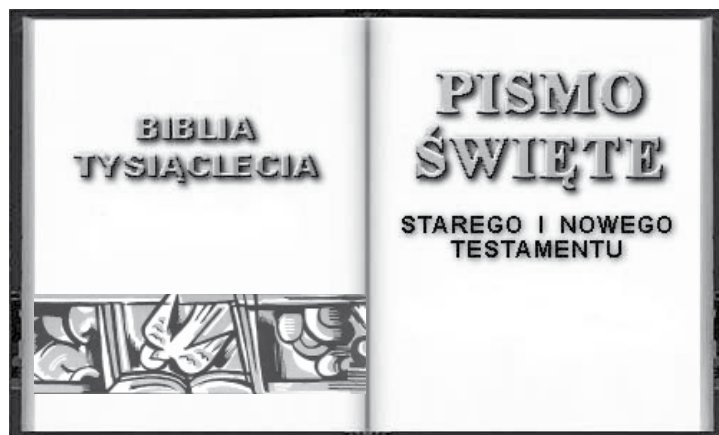
Spróbuj to przemyśleć

Co daje codzienne czytanie Pisma świętego?



Na skraju głębokiego lasu żył sobie pustelnik. Ludzie z daleka i bliska szukali u niego pociechy i rady. Życie tego człowieka było wypełnione modlitwą i pracą.

Kiedy wrócił, pustelnik wystąpił go trzeci, a potem czwarty i piąty raz. Chłopak się nie sprzeciwiał, lecz w końcu nie wytrzymał i powiedział: „Już więcej tam nie pójde!”



„I bardzo dobrze!” – powiedział pustelnik – „Popatrz teraz na kosz: jest czysty. Widzisz, podobnie ma się sprawa z codziennym czytaniem Pisma świętego. Nie potrafisz wszystkiego zatrzymać dla siebie, nie potrafisz wszystkiego zrozumieć. Ale twój codzienny wysiłek nie jest daremny. Nawet nie wiesz, kiedy twoje myśli, two-

Pewnego razu odwiedził go młody człowiek. Przedstawił mu swoje trudności, mówił: „Prawie codziennie czytam Pismo święte. Zgłębiam sens słów, zdań i rozdziałów. Wszystko chciałbym zapamiętać i zrozumieć. To mi się jednak nie udaje. Czy moje czytanie jest daremne?”

Pustelnik słuchał uważnie chłopca, a kiedy skończył poprosił go, aby wziął koszyk i przyniósł wody ze strumienia. Chłopiec niechętnie wziął zabłocony kosz. Zrobił to tylko dla niego. Po drodze myślał sobie: „Pustelnik nic nie rozumiał z mojego opowiadania. Nie dał mi żadnej rady!” Oczywiście, wody w koszu nie przyniósł.

„Idź jeszcze raz! Być może teraz ci się uda” – rozkazał pustelnik. „Chcę wypróbować moje posłuszeństwo i pokorę. Dobrze! Niech i tak będzie!” – myślał chłopak.

Je uczucia stają się czyste. Nawet nie zdajesz sobie sprawy, dlaczego tak szlachetnie postępujesz, dlaczego dobrze myślisz i mówisz o innych. A to wszystko zawdzięczasz codziennemu czytaniu Pisma świętego”.

ks. Proboszcz



Z dziedzictwa Jana Pawła II

Zawierzenie świata Bożemu Miłosierdziu

Prawda o Bożym Miłosierdziu, jak podkreślił Jan Paweł II jest centralnym elementem misji, jaką uczniowie Chrystusa otrzymali od swojego Pana. Obejmuje ona wyznanie wiary w Boga miłosierdzia i uwielbienie Boga, bogate w miłosierdzie oraz odważne i pełne nadziei spojrzenie w przyszłość. Realizuje się przez głoszenie Miłosierdzia Bożego w Liturgii Słowa i sprawowanie Eucharystii i sakramentu pokuty, które są źródłami miłosierdzia zawierając tajemnicę śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, w której w pełni objawiło się miłosierdzie Boga wobec człowieka. Dokonując konsekracji Bazyliki Bożego Miłosierdzia w Krakowie Jan Paweł II raz podkreślił, że współczesny świat potrzebuje Bożego Miłosierdzia oraz postawił Kościołowi zadanie przybliżania światu tajemnicy Miłosierdzia Bożego: „Dlatego dziś w tym sanktuarium chcę dokonać uroczystego aktu zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu. Czynię to z gorącym pragnieniem, aby orędzie o miłosiernej miłości Boga, które tu zostało ogłoszone przez pośrednictwo św. Faustyny, dotarło do wszystkich mieszkańców ziemi, napeliło ich serca nadzieją. Niech to przesłanie rozchodzi się z tego miejsca na całą naszą umiłowaną Ojczyznę i na cały świat. Niech się spełnia zobowiązująca obietnica Pana Jezusa, że stąd ma wyjść „**iskra, która przygotowuje świat na ostateczne Jego przyjście**” (por. Dz 1732)”. Zawierzenie świata Bożemu Miłosierdziu jest aktem wiary, którego fundamentem jest postawa dziecięcego zaufania Bogu, miłosiememu Ojcu, że nie opuszcza On nigdy człowieka obdarowując go bez przerwy swoją miłością. Jan Paweł II jak Abraham i Patriarchowie, jak Piotr i jego następcy stanął na czele Kościoła i całej ludzkości wyrażając w jej imieniu wiarę w Boga, bliskiego człowiekowi przez Jego miłosierdzie. Wyznał jednocześnie wiarę, że Bóg ostatecznie objawił się człowiekowi w Jezusie Chrystusie, który w pełni ukazał na czym polega miłosierdzie Ojca – w swoich czynach, w nauczaniu, a przede wszystkim w swojej Śmierci i Zmartwychwstaniu. Człowiek odkrywa miłosierdzie Boga dzięki działaniu Ducha Świętego.

Akt zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu posiada wyraźnie trójdziałną strukturę, w której można wyróżnić następujące elementy: inwokacja do Boga Trójjedynego, prośba za znekąną złem ludzkość i błaganie o miłosierdzie dla świata. Akt zawierzenia jest formą relacji w jaką wchodzi czło-

wiek wierzący, gdy zwraca się do Boga. Wyraża on również sytuację modlącego się i jego doświadczenie wiary. W pierwszej części aktu zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu Jan Paweł II wyznaje wiarę w imieniu całego



Kościoła w Boga miłosierdzia. Inwokacja do Boga, Ojca miłosierdzia jest streszczeniem wiary chrześcijańskiej w Boga bliskiego człowiekowi, który odświeża swoje oblicze w tajemnicy miłosierdzia:

„Boże, Ojczy miłosiernej, który objawiłeś swoją miłość w Twoim Synu Jezusie Chrystusie, i wylałeś ją na nas w Duchu Świętym, Pocieszycielu, Tobie zawierzamy dziś losy świata i każdego człowieka”. Człowiek XXI wieku jeszcze bardziej doświadcza pustki życia, lęku przed przyszłością, przed cierpieniem i samotnością. W takim kontekście odczytujemy słowa Ojca Świętego Jana Pawła II w drugiej części aktu zawierzenia: *„Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przezwycięż wszelkie zło, pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego miłosierdzia, aby w Tobie, Trójjedyny Boże, zawsze odnajdywali źródło nadziei”.* W modlitwie tej Jan Paweł II staje jak Mojżesz przed Bogiem przedstawiając wszystkie słabości człowieka, które niszczą dziś ludzkość, jak jadowite węże naród wybrany na pustyni (Lb 21,4-9). Ojciec Święty jakby zbiera głosy rozpaczli i cierpienia rozlegające się na całej ziemi, by przedstawić je Bogu i prosić o miłosierdzie. Konsekwencją wyznania wiary w Boga miłosierdzia jest modlitwa o miłosierdzie. Przekonanie o potrzebie modlitwy o miłosierdzie doprowadziło Ojca Świętego do sformułowania aktu zawierzenia świata Bożemu miłosierdziu. Jest on owocem żywej wiary Papieża, głębokiej refleksji nad tajemnicą miłosierdzia i wielkiej miłości do ludzi, którzy zgubili Boga i utracili sens życia. Akt zawierzenia kończy się wezwaniem będącym echem modlitwy Koronki do Bożego Miłosierdzia przekazanej św. Siostrze Faustynie przez Pana Jezusa:

Ojcie przedwieczny, dla bolesnej męki i zmartwychwstania Twojego Syna, miej miłosierdzie dla nas i całego świata! Amen.

Ks. Tomasz

Symbolika liturgiczna

Posługa nadzwyczajnych szafarzy Komunii świętej w Kościele

Posługa świeckich szafarzy Komunii świętej nie jest w Kościele praktyką nową, bowiem znana już była w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Posługa ta jest nierozdzielnie związana z Sakramentem Eucharystii – ze Mszą świętą. Eucharystia jest źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego. Należy zawsze pamiętać, że głównym motywem przywrócenia posługi nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. jest duchowe dobro wiernych, a nie wygoda czy brak gorliwości duszpasterzy. Tym, którzy nie mogą uczestniczyć we Mszy św. z powodu podeszłego wieku lub poważnej choroby, posługa nadzwyczajnych szafarzy umożliwi w miarę częste, zwłaszcza w niedziele i święta, przyjmowanie Komunii św. i jest wyrazem troski Kościoła o chorych. Tym zasadniczym dobrem duchowym wiernych jest niewątpliwie częsta Komunia święta, zwłaszcza zanoszona chorym i niepełnosprawnym w domach prywatnych, w szpitalach i w innych zakładach.

Obowiązek posługi wobec chorych jasno wynika z treści ośmiu błogosławieństw. Chrystus wzywał do posługi wobec chorych, mówiąc: „Byłem chory a odwiedziliście mnie...” Częsta Komunia św. może chorym pomóc po chrześcijańsku znosić cierpienie oraz ofiarować je za Kościół i zbawienie całego świata. Przez przyjęcie Komunii św. chorzy czują się nie tylko umocnieni i wspomagani przez Chrystusa, ale także złączeni i wspomagani przez miejscową wspólnotę wiernych, której przedstawiciel przynosi im Eucharystię.

Bez zaangażowania ludzi świeckich, nadzwyczajnych szafarzy Komunii św., duszpasterze nie są w stanie wypełnić zaleceń Kościoła, aby chorym często zanosić Komunię św. Świeccy szafarze Komunii św. występują zawsze jako przedstawiciele miejscowej wspólnoty parafialnej i wypełniają swoją posługę za wiedzą proboszcza.

Posługa nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. jest również bardzo przydatna, niekiedy wręcz konieczna, w czasie niedzielnych i świątecznych Mszy św., gdy liczba przyjmujących Eucharystię jest znaczna i jej udzielanie przez



jednego czy dwóch kapłanów znacznie przedłużyłoby czas trwania liturgii. Także w wielu kaplicach, do których księża dojeżdżają jedynie na niedzielą Mszę św. i zwyczajowo wierni sami gromadzą się na nabożeństwa okresowe (majowe, czerwcowe, Różaniec, Droga Krzyżowa), nadzwyczajni szafarze mogą po tych nabożeństwach udzielać Komunii św.

Wszyscy świeccy szafarze Eucharystii, mający zanieść Komunię św. do chorych, powinni uczestniczyć w pełni w głównej Mszy świętej parafialnej. Szafarz nadzwyczajny podczas pełnienia tej posługi w czasie Mszy św. winien być ubrany w białą albę. Na zakończenie Mszy świętej celebrans wręcza im Najświętszy Sakrament, konsekrowany na tej Mszy i przygotowany w odpowiednich naczyniach. Rozsyłając uroczyste szafarzy w imieniu wspólnoty parafialnej, może przekazać wszystkim chorym pozdrowienia. W ten sposób zostanie wyrażona nie tylko troska Kościoła o chorych, ale jednocześnie będzie budowana więź społeczna lokalnej wspólnoty, która poprzez swoich przedstawicieli spełnia czynny miłości wobec potrzebujących. W modlitwie wiernych tejże Mszy św. należałoby uwzględnić tych wszystkich, do których zostanie zanieślona Komunia Św., aby budzić ich wrażliwość wobec słabych i potrzebujących, a jednocześnie by cała wspólnota okazała się podmiotem działalności duszpasterskiej wobec wszystkich swoich członków.

Nasza parafia jest specyficzną parafią, pod względem ilości kapłanów i ilości wiernych. Na liczbę około sześciu tysięcy wiernych jest tylko dwóch kapłanów. Widzimy więc, że obecność szafarzy nadzwyczajnych Komunii świętej w naszej wspólnotie parafialnej jest zdecydowanie uzasadniona. Głównie zyskali na tym ludzie chorzy i w podeszłym wieku. Szafarze w niedzielę i święta odwiedzają ich zanosząc Najświętszy Sakrament Ołtarza. Jest to funkcja odpowiedzialna, dyspozycyjna i zobowiązująca.

Marek Piwoński

Stowarzyszenie „Króluj nam Chryste”

Zwyczajne Walne Zgromadzenie



Dnia **27.03.2010 roku** odbyło się **Zwyczajne Walne Zgromadzenie** członków stowarzyszenia „KRÓLUJ NAM CHRYSTE”.

Przedmiotem zebrania było między innymi, podjęcie uchwał w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego i merytorycznego za 2009 rok, przeznaczeniu dodatniego wyniku finansowego oraz wprowadzenie zmian do statutu stowarzyszenia.

Stowarzyszenie rozpoczęło swoją działalność dnia 01.09.2009 roku., więc sprawozdanie obejmuje okres **od 01.09.2009 do 31.12.2009 roku.**

Sprawozdanie zostało zweryfikowane i zatwierdzone przez **komisję rewizyjną stowarzyszenia.**

.....

Odpowiadając na głosy czytelników, prosimy o przekazywanie propozycji podejmowanych tematów bądź nurtujących parafian pytań, problemów do których można by się było odnieść na łamach naszej gazetki.

Adres poczty elektronicznej stowarzyszenia
stowarzyszenieknch@onet.pl

Na przychody stowarzyszenia w 2009 roku składają się wpływy:

1/ ze składek członkowskich – **1000,-** złotych

2/ z rozprowadzania kalendarzy – cegiełek - **2330,-** złotych

3/ z rozprowadzania gazetki „Mój Chrystus” - **1277,-** złotych

4/ z darowizn od osób fizycznych – **500,-** złotych

Na koszty stowarzyszenia w 2009 roku składają się:

1/ koszty druku kalendarzy i gazetek – **1232,-** złote

2/ koszty opłat sądowych i pozostałych – **241,-** złote

Wynik finansowy stowarzyszenia za 2009 rok jest dodatni i wyniósł **3.634,-** złote.

Uchwalono, że **wynik finansowy** za 2009 rok zwiększy fundusz statutowy i zostanie przekazany na **budowę kościoła** do parafii.

Walne Zgromadzenie Członków podjęło uchwałę w sprawie udzielenia **absolutorium zarządowi** stowarzyszenia za 2009 rok.

Jednym z punktów posiedzenia było także wprowadzenie zmian do statutu, które niezbędne są do uzyskania statusu **Organizacji Pożytku Publicznego.**

Grażyna Demska

Osoby nie mogące przekazywać propozycji tą drogą, mogą napisać na kartce, włożyć w kopertę z napisem Stowarzyszenie KNCH i oddać w zakrystii.

Wieści z budowy



Cieszymy się, że zamontowano konstrukcję stalową do połowy kościoła.

Czekamy obecnie na drugą połowę konstrukcji.

Na budowę kościoła w miesiącu marcu , w zbiórce po rodzinach zebrano 11.957,- złotych.

Bóg zapłać za wszystkie ofiary.



i INFORMACJE OGÓLNE I SPRAWY BIEŻĄCE

Modlitwa

Człowiek umiera... Znowu za szybko!
Człowiek umiera... Razem z nim wszystko...
Tylko wspomnienia po nim zostają,
Które wciąż mgliste z czasem się stają,
Których tak wiele, jednak za mało...
Znowu za szybko wszystko się stało!
Czasu nie było na pożegnanie...
Teraz zostało tylko płkanie.
Teraz ten smutek w garści Cię trzyma,
Trzyma za szyje, dusić zaczyna...
Póki ktoś żyje, to go kochamy,
Lecz to po śmierci go doceniamy.
wtedy widzimy jaki był cenny,
Wtedy ogarnia smutek brzemienny,
Wtedy to rozpacz, wtedy tęsknota,
Jakże naiwna życia prostota...
Wtedy wyrzuty nami władają,
Wtedy uczucia hołdy składają...
Wtedy za późno na przeprosiny,
Jedno, co możemy - wciąż się modlimy...



Wyrażamy głęboki żal z powodu tragicznej śmierci Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki Marii oraz pozostałych osób, które straciły życie w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 roku.



Łączymy się w bólu
i modlitwie z Ich Rodzinami i Bliskimi.

Statystyka parafialna - marzec:

Do Pana odeszła 1 osoba.
Sakramentu chrztu udzielono 7 dzieciom.

Msze Święte

Niedziele i Święta: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00

Święta „zniesione”: 7.00, 10.00, 16.00, 18.00

Dni powszednie: 7.00, 18.00

Biuro parafialne czynne

od poniedziałku do piątku rano-bezpośrednio po Mszy Św. oraz od 17.00 do 17.45.



Mój Chrystus

Miesięcznik parafii Jezusa Chrystusa,
Króla Wszechświata w Tczewie



Parafia p. w. Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata
83-110 Tczew
ul. Jodłowa 15; www.chk.tcz.pl
Tel. 058 5338929 Ks. Proboszcz **Janusz Gojke**
Tel. 058 5325925 Ks. Wikariusz **Tomasz Krajna**

Konto Parafialne: 09 1020 1909 0000 3102 0073 2925

Wydawca: Stowarzyszenie „Króluj nam Chryste” na rzecz budowy Kościoła p.w. Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata w Tczewie

Skład i druk: Zakłady Graficzne Tczew, tel. 058 531-57-30